Księga Ozeasza

Rozdział 5

**1**. Słuchajcie tego kapłani, uważaj domu Israela, i także wy z domu króla, skłońcie ucho; bo do was należy sąd. A byliście zasadzką dla Micpy oraz siecią rozpostartą nad Taborem. **2**. Odstępcy pogłębiali tą przepaść, ale Ja stanę się kaźnią dla nich wszystkich. **3**. Przecież znam Efraima i przede Mną nie może się ukryć Israel; teraz właśnie kazisz się Efraimie, plugawisz się Israelu! **4**. Ich postępki nie pozwalają im się nawrócić do swego Boga, bo w nich przebywa duch rozpusty, a WIEKUISTEGO nie znają. **5**. Lecz pycha Israela będzie świadczyć przeciwko niemu; Israel i Efraim upadną na skutek swojej winy; a razem z nimi upadnie także i Juda. **6**. Gdy wyruszą z trzodami i ze swoimi stadami, by szukać WIEKUISTEGO – nie znajdą Go, wycofał się od ich! **7**. Sprzeniewierzyli się WIEKUISTEMU, bo płodzili Mu nieprawych synów; dlatego pochłonie ich jeden nów, razem z ich posiadłościami. **8**. Uderzcie w surmę w Gibea, w trąbę w Ramath! Podnieście okrzyk w Bet–Awen! Za tobą Binjaminie! **9**. W dzień kaźni Efraim zamieni się w pustkowie! Zapowiadam rzecz niezawodną o pokoleniach israelskich! **10**. Książęta Judy są podobni do granicznych najeźdźców; wyleję na nich Me oburzenie jak wodę. **11**. Uciemiężony Efraim, skruszony w sądzie, gdyż zaczął postępować za samowolnym rozkazem. **12**. Tak stałem się dla Efraima jak mól, a dla domu Judy jakby tocząca zgnilizna. **13**. Kiedy Efraim zobaczył swoją niemoc, a Juda swą ranę, Efraim odwołał się do Aszuru i posłał wojownika do króla – ale ten nie zdoła was uzdrowić, ani nie zagoi wam rany. **14**. Bowiem Ja, jak szakal stanę przeciwko Efraimowi i jak lew przeciwko domowi Judy. Ja, Ja sam ich rozszarpię i pójdę; uniosę, a nikt nie wybawi. **15**. Pójdę i wrócę na Moje miejsce, do czasu aż odpokutują i będą szukać Mojego oblicza; do Mnie zatęsknią w swej niedoli.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012